

**Paweł Glugla**

*Rzeszów*

## **ROLA BISKUPA LEONA WAŁĘGI W POWSTANIU KOŚCIOŁA KSIĘŻY MISJONARZY W TARNOWIE W 100-LECIE KONSEKRACJI ŚWIĄTYNI (1908 – 4 X – 2008)**

W 1901 roku biskupem tarnowskim został ks. dr Leon Wałęga.<sup>1</sup> Za główny cel pracy biskupiej wyznaczył sobie m.in.: wzrost liczby duchowieństwa, tworzenie nowych placówek duszpasterskich i budowę kościołów.<sup>2</sup> Już w pierwszym roku swojej posługi biskupiej przekonał się, że głównym środkiem zintensyfikowania duszpasterstwa jest podział dużych parafii i utworzenie nowych parafii, względnie ekspozytur. Było to, jak się później okazało, niezwykle trafne spostrzeżenie, które zaowocowało dalekosiędnymi planami. W okresie swojej posługi biskupiej w latach 1901-1933 erygował aż 60 parafii i 2 placówki duszpasterskie. Bardzo zależało mu na tym, aby w Tarnowie erygować nową parafię, która miała powstać z podziału parafii katedralnej. Związane to było z dużą, jak na owe czasy, ilością wiernych, którzy należeli do jedynej wówczas w Tarnowie parafii katedralnej. Należy zaznaczyć, że wierni ci byli nie tylko mieszkańcami Tarnowa, ale ośmiu ówczesnych podtarnowskich, granicznych wsi.

### **I. WYBÓR KSIĘŻY MISJONARZY**

Bp Wałęga pragnął, aby nową parafię objęli tzw. księża zakonni, których nie było w Tarnowie i diecezji. Wybór padł na Zgromadzenie Księży Misjonarzy św. Wincentego a' Paulo. Misjonarze znani byli wcześniej w diecezji tarnowskiej z gorliwej pracy duszpasterskiej, a zwłaszcza z przeprowadzanych rekolekcji i misji parafialnych. Pierwsze takie misje w diecezji tarnowskiej przeprowadzili w 1891 r. w Brzeźnicy w pow. bocheńskim.<sup>3</sup>

---

<sup>1</sup> Ks. dr Leon Wałęga mianowany bpem tarnowskim 19 I 1901 r. Szerzej por. ks. A. Nowak, *Słowniki biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, t 1: *Biskupi i kanonicy*, Tarnów 1999, s. 56-62.

<sup>2</sup> B. Kumor, *Diecezja Tarnowska – dzieje ustroju i organizacji (1786-1885)*, Kraków 1985, s. 579.

<sup>3</sup> List ks. S. Tyczkowskiego w: *Roczniki Obydwóch Zgromadzeń*, R.: 1904, nr X, s. 124.

W listopadzie 1903 r. bp Wałęga, wyjechał do Krakowa, gdzie zaproponował ówczesnemu wizytatorowi Zgromadzenia Misji – ks. Józefowi Kiedrowskiemu, podjęcie się przez Zgromadzenie zadania wybudowania świątyni i duszpasterstwa mającej powstać przy niej parafii w Tarnowie. Ofiarował przy tym na początek 30 tysięcy koron, które wyasygnowała Miejska Kasa Oszczędności w Tarnowie.<sup>5</sup>

Ksiądz wizytator, zgodnie z obowiązującą procedurą, zwrócił się piśmiennie z zapytaniem do przełożonego generalnego Antoniego Fiata, rezydującego w kurii generalnej we Francji, który pozytywnie odpowiedział na prośbę bpa tarnowskiego.<sup>6</sup> Już 1 grudnia 1903 r. wizytator J. Kiedrowski CM polecił ks. Stanisławowi Tyczkowskiemu, aby ten udał się do Tarnowa do bpa Wałęgi, celem omówienia bliższych szczegółów i warunków.

Bp Wałęga od samego początku wykazywał ogromną troskę o powstanie kościoła i drugiej parafii w Tarnowie. Świadczy o tym jego list pasterski. W datowanym na 17 marca 1904 roku pisał m.in.:

„Najmilsi Bracia !

(...) Pragnę jeszcze przy tej sposobności polecić waszemu sercu sprawę, wielkiej doniosłości dla miasta Tarnowa i Naszej diecezji.

Już od dawna mieszkańcy Tarnowa odczuwali potrzebę nowego kościoła; w ostatnich czasach gdy liczba parafian wzrosła prawie do trzydziestu tysięcy, potrzeba ta stała się bardziej piekącą niż przedtem. Liczna młodzież szkolna nie ma gdzie wysłuchać mszy św. w niedziele i święta, a bardzo wiele osób usuwa się od obowiązku słuchania mszy św. dla braku miejsca w katedrze i obydwóch małych kościółkach XX. Filipinów i OO. Bernardynów. Trzeci rok się kończy, odkąd z boleścią serca patrzę na te smutne stosunki w moim najbliższym otoczeniu. Sumienie mówi mi głośno, że powinien coś zrobić, by zapobiec tej gwałtownej potrzebie duchowej mych owieczek, jaką moje serce tak głęboko odczuwa. Obowiązek ten postanowiłem spełnić, a przynajmniej zrobić początek pozostawiając resztę Opatrzności Bożej, która w takich wypadkach nie zawodzi.

Jakoż Pan Bóg dziwnie ułatwia mi wstępne kroki prowadzące do urzeczywistnienia mego życzenia. Przede wszystkim zastałem już na ten cel kwotę wynoszącą około 18 tysięcy zł. złożoną przez tutejszą Kasę Oszczędności, a Jaśnie Oświecona księżna Konstancja Sanguszkowa ofiarowała wspaniałomyślnie plac pod budowę nowego kościoła na Strusinie przy ulicy Krakowskiej. Mając takie dane wszedłem w układy z XX. Misjonarzami w Krakowie, by osiedli w Tarnowie i zajęli się budową kościoła.

<sup>5</sup> Archiwum Diecezjalne w Tarnowie (dalej jako: ADT), Akta lokalne parafii Sw. Rodziny w Tarnowie, sygn. LTXIII, Wykaz ofiarodawców budowy kościoła.

<sup>6</sup> Archiwum Księży Misjonarzy w Tarnowie (dalej jako: AKMT), Kronika parafialna, t. 1, s. 1.; Ksiądz wizytator jest przełożonym w danej prowincji (np. polskiej). Siedzibą kurii prowincji polskiej Zgromadzenia Misji jest Kraków.

Układy wypadły nadspodziewanie pomyślnie. Już od 19-go lutego trzech księży tego Zgromadzenia pracuje przy kościółku Panny Maryi, mieszkają w wynajętym domu, a w roku bieżącym lub następnym mają zamiar przystąpić do budowy kościoła. Sami są bez środków i żyją tylko z jałmużny, liczą jednak na Opatrzność Bożą i ofiarność wiernych, która tyle kościołów zbudowała i buduje. Zawiązał się komitet miejscowy w Tarnowie, aby XX. Misjonarzom przyjść z pomocą i zbieranie składek już się zaczęło; a niniejszym zwracam się do Wielmożnego Duchowieństwa i Diecezjan z prośbą o poparcie tego zbożnego dzieła w tej nadziei, że się nie zawiodę. Jest to wprawdzie sprawa lokalna i w pierwszym rzędzie ma zaspokajać potrzeby miejscowe, ale kościół ten ma służyć ku chwale naszego wspólnego Ojca i Boga, więc sądzę, że może liczyć na poparcie diecezji. Wszak chętnie składamy ofiary na domy Boże w innych diecezjach i krajach, teraz bardziej powinniśmy się poczuwać do obowiązku ofiary na rzecz kościoła nam bliższego.

Zresztą na tym nowym kościele zyska nie tylko samo miasto, ale i cała diecezja. XX. Misjonarze, którzy przy tym kościele osiadą znani są i w naszej diecezji ze swoich prac misyjnych, nadto chętnie spieszą z pomocą duchowieństwu parafialnemu. Pomoc ta tym pożądana, im bardziej przerzedzają się szeregi nasze, a w latach najbliższych nie zanoszą się na lepsze.

Celem uzyskania potrzebnych funduszy XX. Misjonarze wpadli na szczęśliwą myśl zawiązując za moją wiedzą i aprobatą tzw. związek mszalny. Każdy, kto na budowę nowego kościoła pod wezwaniem Przenajświętszej Rodziny złoży ofiarę w wysokości jednej korony, będzie miał udział w 12 mszach świętych, które corocznie odprawiać się będą po wieczne czasy w tymże kościele. Wielebni Bracia zechcą postarać się o rozszerzenie tego związku mszalnego w diecezji naszej, pouczając wiernych o jego korzyściach duchownych.

Nie każdego stać na to, by za swoją duszę ustanowił fundację wieczystą, a tutaj małym stosunkowo datkiem przyczyni się do budowy domu Bożego i zapewni swej duszy pomoc po wieczne czasy. Imiona i nazwiska ofiarodawców i ich datki zechcą XX. Proboszczowie przesyłać do Konsystorza lub do Wielmożnego księdza Stanisława Tyczkowskiego Superiora XX. Misjonarzy w Tarnowie ul. Bernardyńska 14. Każdy ofiarodawca otrzyma obrazek jako pokwitowanie i pamiątkę.

Nadto WW. Duchowieństwo może jeszcze w inny sposób przyjść z pomocą budowie kościoła, mianowicie nadsyłając pod powyższym adresem zbędne intencje mszalne wraz ze stypendiami. XX. Misjonarze postarają się o odprawienie mszy świętych, a część stypendiów obrócą na fundusz budowy, na co otrzymali specjalne pozwolenie z Rzymu.

Sądzę, że jedno i drugie nie obciąży zbyt nikogo, a przy dobrej woli i gorącym poparciu z Waszej strony może przynieść znaczną pomoc. Nie potrzebuję dodawać, że każda ofiara na ten cel będzie z wdzięcznością przyjęta.

Z wielką otuchą i ufnością wysyłam niniejszą prośbę w tym przekonaniu, że nie daremnie będę pukał do serc Waszych. Wiem, żeście ochotnie i ofiarnie popierali zamiary mego śp. Poprzednika, sądzę, że i nowemu Pasterzowi nie odmówicie Swej życzliwości. W zamian za to przyjmijcie błogosławieństwo pasterskie.

† Leon, bp <sup>7</sup>”

O trosce bp. Wałęgi w dzieło budowy kościoła świadczy również jego korespondencja z przyjacielem, abp Józefem Bilczewskim – ówczesnym metropolitą lwowskim. Bp Wałęga pisał do niego w dniu 1 kwietnia 1905 r.: „(...) Budowa kościoła u mnie się zaczyna, chociaż jeszcze nie ma połowy sumy potrzebnej, ale w Bogu nadzieja.” <sup>8</sup>

Bp Leon Wałęga nie tylko słowem i zabiegami, ale również materialnie znacznie wspomógł wielkie dzieło, jakim była budowa nowego kościoła i domu księży Misjonarzy w Tarnowie. Był on jednym z pierwszych ofiarodawców tego dzieła. Z własnych (prywatnych) oszczędności ofiarował na budowę kościoła 3 000 koron. Chojną ofiarodawczynią była księżna Konstancja z Zamoyskich Sanguszkowa. Oprócz niej i bpa Wałęgi ofiarodawcami byli robotnicy kolei żelaznych – 2000 k., księża ze Zgromadzenia św. Filipa Neri – 1000 k., ks. Konstanty Dominik (kapelan Sióstr Miłosierdzia w Chełmnie) – kilka tysięcy koron i inne osoby. Osoby prywatne czyniły również zapisy majątkowe. Koszty budowy były ogromne.

W dzieło budowy kościoła włączyły się również instytucje świeckie, które ofiarowały: Kasa Oszczędnościowa miasta Tarnowa – 30 tysięcy koron, Ministerstwo Oświaty i Wyznań w Wiedniu (dzięki staraniom burmistrza Tarnowa – Tadeusza Tertila) – 20 tysięcy koron, Ministerstwo Kolei w Wiedniu – 600 k. oraz przyznało zniżkę w wysokości 50% na transport kolejną materiałów budowlanych do stacji Tarnów, Magistrat Tarnowa – 24 tysiące koron, Rada Miasta Tarnowa – 15 tysięcy koron.<sup>9</sup>

## II. PIERWSI MISJONARZE W TARNOWIE

W dniu 1 lutego 1904 r. przybyli do Tarnowa na osobistą prośbę bpa Leona Wałęgi pierwsi Misjonarze Zgromadzenia Misji Św. Wincentego a' Paulo: ks. Stanisław Tyczkowski, ks. Zygmunt Truszkowski, a kilkanaście dni później – ks. Sylwester Kandora. Początkowo księża ci zamieszkali przy ul. Bernardyńskiej 14 w domu ks. Karola Szczeklika, który był wówczas profesorem Seminarium Duchownego w Tarnowie. Księża Misjonarze

<sup>7</sup> List bpa L. Wałęgi do Duchowieństwa Diecezjalnego, Currendae consistorii episcopalis tarnoviensis (cyt. dalej: Currenda), R: 1904, nr III, s. 24.

<sup>8</sup> ABMMLK, Teczka: Listy, List nr 26 bp. L. Wałęgi do abpa J. Bilczewskiego z 1 IV 1905 r.

<sup>9</sup> ADT, Akta lokalne Parafii św. Rodziny w Tarnowie, sygn.: LT XIII, Wykaz ofiarodawców budowy kościoła, k. nie paginowana.

sprawowali również opiekę duchową przy miejskim szpitalu oraz nad siostrami Miłosierdzia (szarytkami), które gorliwie pracowały w tymże szpitalu. W prywatnej kaplicy pałacu właścicieli Tarnowa – Sanguszków w Gumniskach, odprawiali regularnie nabożeństwa i Msze św. Stołowali się początkowo w domu biskupim.

Od 1904 r. ks. S. Tyczkowski jeździł w niedziele i święta do parafii diecezji tarnowskiej (był w ponad 100 parafiach diecezji tarnowskiej), a także na Śląsk, do Prus Wschodnich, zbierając ofiary na budowę świątyni. Ofiary ślali też rodacy – tarnowianie, którzy wyemigrowali do Ameryki Północnej. Najbardziej ofiarny lud, jak zaznaczał ks. Tyczkowski, był w poznańskim. W 1904 r. ks. Tyczkowski utworzył Komitet Budowy Kościoła, nad którym patronat objął sam ordynariusz bp Leon Wałęga.

### III. BUDOWA KOŚCIÓŁA I DOMU XX. MISJONARZY

W dniu 26 kwietnia 1905 r. bp Wałęga dokonał osobiście poświęcenia miejsca pod nowy kościół i dom księży Misjonarzy. Było to ważne wydarzenie dla całego miasta i okolicznych miejscowości. Natomiast 10 września 1905 r. bp Leon Wałęga uroczystie poświęcił kamień węgielny, a okolicznościową homilię wygłosił ks. Stanisław Walczyński – znany ówczesny tarnowski kaznodzieja. Miasto na tę niecodzienną okoliczność było całe odświętnie przybrane i przystrojone kwiatami, wieńcami, flagami miejskimi, narodowymi i kościelnymi.<sup>10</sup>

Jak zapisano w kronice parafialnej, po tak doniosłym i ważnym wydarzeniu, cały uczestniczący w uroczystości lud wziął się z zapalem do wznoszenia świątyni. Prace przebiegały szybko i sprawnie. Mury świątyni sięgały aż pod dach kaplic, okalających nawy boczne, a wieże kilka metrów wyżej. Wraz z nadejściem mrozów i zimy prace przerwano, aby wznowić je wiosną 1906 r. i kontynuować aż do lata 1908 r. Przez cały okres budowy pieczę nad nią i starania miał osobiście ks. bp Leon Wałęga.

Budowę kościoła ukończono w lecie 1908 r. Ks. Stanisław Tyczkowski – budowniczy świątyni i pierwszy proboszcz parafii w kronice parafialnej zapisał: „Sam kościół jest bazyliką gotycką, oparty na pierwiastkach odcienienia nadwiślańskiego. Na zewnątrz dominującymi przedmiotami są obie wieże po 67 m. wysokie i sygnatura w kształcie trzeciej wieżyczki, na skrzyżowaniu muru się wznosząca. Długość kościoła wynosi 61m., szerokość w nawie krzyżowej 30m. i wysokość w sklepieniu kopuły 21m”<sup>11</sup>

Ponieważ konsekracja nowej świątyni była bardzo dużym wydarzeniem dla miasta, jego mieszkańców oraz ludności zamieszkującej przyległe wsie,

<sup>10</sup> A. Piszowa, *Nowy kościół w Tarnowie*, Pogoń z 2 IV 1904 r., s. 2.

<sup>11</sup> AKMT, *Kronika parafialna*, t. 1., s. 5. Swoimi gabarytami kościół był porównywalny z katedrą wawelską.

ks. S. Tyczkowski podał wiernym publicznie z odpowiednim wyprzedzeniem stosowne informacje m. in. w tarnowskim tygodniku *Pogoń* w rubryce: „Kronika miejscowa i zamiejscowa”: Tarnów, dnia 26 września 1908 r. W niedzielę dnia 4-go października odbędzie się poświęcenie i konsekracja kościoła XX. Misjonarzy w Tarnowie w następującym porządku:

Dnia 3-go października t.j. w sobotę po południu o godzinie 5-tej przybędzie Najprzewielebniejszy Ks. Biskup z relikwiami Świętych, które mają być zamurowane w ołtarzu głównym.

Dnia 4-go października t.j. w niedzielę zacznie się konsekracja kościoła rano o godz. 7-mej, po czym o godzinie 10½ odprawiona zostanie Msza św. z kazaniem. Po południu o godzinie 3¼ będą nieszpory, a po skończeniu nieszporów w razie pogody procesja po mieście, gdzie przy ustawionych ołtarzach kapłani odśpiewają Ewangelię św.

W poniedziałek 5 października odprawi się nabożeństwo dziękczynne za wszystkie łaski odebrane na intencję fundatorów kościoła. Nabożeństwo zacznie się o godz. 5½ rano. Msza śpiewana o godz. 10-tej z kazaniem, a po południu o godz. 5-tej nieszpory z kazaniem.

Na które to uroczystości zapraszam wszystkie Stowarzyszenia, cechy i wszystkich wiernych.

Ks. St. Tyczkowski, Superior XX .Misjonarzy ”<sup>12</sup>

Sama uroczystość konsekracyjna była wielkim świętem miasta Tarnowa i jego mieszkańców, oraz okolicy. Dopisała również pogoda. Choć od kilku tygodni padał prawie codziennie deszcz, to na kilka dni przed uroczystością konsekracji świątyni zapanowała piękna pogoda. W dniu 3 października (sobota) po południu o godzinie 17.00, zgodnie z ustalonym uprzednio porządkiem i programem, przybył bp Leon Wałęga, przywożąc relikwie świętych, które nazajutrz miały być wmurowane w główny ołtarz kościoła.<sup>13</sup> Ołtarz główny wykonano w fabryce Stuflessera i H. Ubrich – Grodena w Tyrolu w 1907 r. Jest on wykonany w drewnie w kolorze brązowym, malowany i pozłacany. Centralne jego miejsce zajmują figury świętej Rodziny z Nazaretu, natomiast po bokach figury: św. Stanisława Szczepanowskiego oraz papieża Leona XIII. Figury mają wielkość i rozmiary osób dorosłych, a Jezus 8-10 letniego dziecka. Poniżej nich w środku znajduje się pozłacane neogotyckie tabernakulum. Pierwotnie było ono drewniane.<sup>14</sup>

W dniu 4 października 1908 r. (w niedzielę) w święto Matki Bożej Różańcowej, bp Wałęga dokonał uroczystej konsekracji nowo wybudowanej świątyni. Na uroczystość konsekracyjną nowej świątyni już od soboty przybywało do Tarnowa z dalszych stron wielu wiernych, którzy chcieli być świadkami tej niezwyklej uroczystości. Licznie przybyło duchowieństwo, władze

<sup>12</sup> Ks. S. Tyczkowski, *Kronika miejscowa i zamiejscowa, Zaproszenie na konsekrację kościoła*, *Pogoń* z 27 IX 1908, s. 4.

<sup>13</sup> AKMT, *Kronika parafialna*, t. 1., s. 6.

<sup>14</sup> Tamże, s. 7.

miasta Tarnowa na czele z burmistrzem Tadeuszem Tertilem oraz księży misjonarzy, a wśród nich ks. Kasper Słomiński – wizytator polskiej prowincji Zgromadzenia Misji i przybyły z Francji ks. Emil Villette – prokurator generalny Zgromadzenia Misji. O godzinie 7.00 rano przybył bp Wałęga, który był konsekratorem świątyni. Porządku pilnowało 200 mężczyzn z tzw. straży obywatelskiej. Jak podaje ówczesna tarnowska gazeta „Pogoń”: „(...) ks. biskup rozpoczął te długie, a budujące ceremonie konsekuracyjne. O godz. 11.00 odprawił sumę, podczas której przy akompaniamencie muzyki wojskowej doborowy chór pod kierownictwem p. dyrektora Surzyńskiego, wykonał liturgiczne śpiewy, a ks. Infulat Walczyński wygłosił podniosłe kazanie o „dobrodziejstwach kościołów” W nabożeństwie, prócz niezliczonej rzeszy ludu, brały udział ze sztandarami wszystkie cechy, stowarzyszenia i wysokie władze (...) Po południu odbyła się po mieście wspaniała procesja, na której wystąpiły znów wszystkie stowarzyszenia tarnowskie, w której do 25 tysięcy ludzi brało udział (...) Następnego dnia odprawiono nabożeństwa na intencję wszystkich fundatorów kościoła”<sup>15</sup>

Po zakończonej uroczystości konsekuracyjnej w domu misjonarskim odbył się uroczysty obiad. Oprócz bpa Wałęgi i przybyłego specjalnie z Paryża na tę uroczystość ks. Villette’a, za stołem zasiedli księży z Tarnowa i okolic, konfratry misjonarzy z Polski oraz przedstawiciele władz autonomicznych, wojskowych i politycznych z burmistrzem Tarnowa Tertilem na czele. Wśród licznych toastów wymienić warto wzniesiony przez bpa Wałęgę, na cześć papieża oraz cesarza, oraz ks. wizytatora Słomińskiego na cześć obecnego bpa Wałęgi. Po nich przemówił po francusku ks. Villette, wyrażając się z wielkim uznaniem o Polakach, którzy bez względu na stanowisko społeczne i przekonania polityczne jak dzieci jednej matki łączą się u stóp ołtarzy pańskich, co tym bardziej wzruszające było dla niego wobec aktualnie panujących prądów antykościelnych we Francji. Na to odpowiedział również po francusku burmistrz Tertil, potwierdzając przytoczonymi faktami historycznymi poszanowanie Polaków dla wiary i Kościoła, po czym serdecznie powitał tak życzliwie usposobionego dla Polaków gościa. Następnie, już po polsku, uczcił jako reprezentant miasta podniosłą chwilę konsekracji nowej świątyni, wyrażając radość z tego, że gromady robotników fabrycznych i rolników znajdą tu ochłodę i otuchę po pracy. Na koniec podniósł zasługi ks. superiora Tyczkowskiego, którego staraniem miasto zawdzięcza tak trwałą i wspaniałą ozdobę. W odpowiedzi na to uznanie, wypowiedziane publicznie, zwrócił się ks. Superior do przedstawicieli gminy miasta Tarnowa, dziękując tak im, jak i wszystkim dobrodziejom za poparcie tak zbożnego dzieła, jakim jest nowa świątynia Pańska pod wezwaniem Przenajświętszej Rodziny.<sup>16</sup>

Po południu odbyła się po mieście uroczysta procesja, w której wzięły udział ponownie stowarzyszenia, cechy tarnowskie i aż 25 tysięcy ludności. Jak podaje kronika parafialna i „Pogoń”: „ulice którymi przechodziła procesja

<sup>15</sup> *Konsekracja kościoła XX Misjonarzy w Tarnowie*, Pogoń z 11 X 1908 r., brak paginacji.

<sup>16</sup> Tamże.

były iluminowane, a domy pięknie przystrojone. Wieczorem wróciła procesja do kościoła księży Misyjonarzy, w którym płonęło już całe morze światła na cześć uroczystości. Następnego dnia odprawiono nabożeństwo w intencji wszystkich fundatorów kościoła, czym zakończyła się ta rzadka a wspaniała uroczystość, która głęboko zapisała się w sercach Tarnowa i okolicy”<sup>17</sup>

#### IV. PODWÓJNA EREKCJA PARAFII ŚW. RODZINY

Erygowanie każdej parafii przez ordynariusza miejsca jest podstawą do jej prawnego istnienia i dalszej działalności. Jak wynika z dostępnych materiałów źródłowych, erygowanie parafii p.w. św. Rodziny w Tarnowie miało miejsce dwukrotnie. Bp L. Wałęga pierwotnie erygował parafię w 1906 r., ale jak się okazało, ze względów polityczno-ekonomicznych zaborca nie wyraził na to zgody. Dopiero dzięki staraniom i wpływowi bpa Wałęgi w gubernium lwowskim oraz na dworze wiedeńskim, a także ze względu na ówczesne uwarunkowania, ostateczna erekcja parafii wraz z mianowaniem proboszczem ks. S. Tyczkowskiego – dotychczasowego superiora i budowniczego kościoła miała miejsce w dniu 1 sierpnia 1911 r. Wówczas to bp. Wałęga przybył osobiście do kościoła ks. Misjonarzy i odprawivszy Mszę św. wstąpił na ambonę, oznajmiając, że w tymże dniu powstaje w Tarnowie druga parafia pw. św. Rodziny, a na proboszcza mianuje ks. S. Tyczkowskiego. W akcie tym wziął udział ze strony zgromadzenia, oprócz księży konfratrów z Tarnowa, wizytator prowincji polskiej ks. misjonarzy – Kasper Słomiński CM oraz starosta tarnowski dr Reiner i burmistrz Tarnowa dr Tertil. Jak wynika z pisma c.k. namiestnictwa we Lwowie z 15 maja 1911 r. ks. proboszczowi nowo utworzonej parafii wyznaczono dotację w kwocie 1600 koron, a dla ks. wikariusza 700 koron rocznie. Tym samym pismem namiestnictwo zezwoliło na założenie domu księży misjonarzy pod warunkiem, że przez to nie będzie obciążony fundusz religijny ani inny fundusz publiczny, czy też dobroczynność publiczna. Magistrat miasta Tarnowa natomiast przyznał kwotę 3000 koron płatnych po 600 koron rocznie przez następnych 5 lat.<sup>18</sup>

#### V TROSKA BISKUPA WAŁĘGI

O tym, jak bp Wałęga doceniał i podkreślał rolę i działalność księży misjonarzy w nowoutworzonej parafii świadczy jego coroczna, osobista obecność na uroczystościach odpustowych ku czci św. Rodziny i św. Wincentego a’ Paulo. Nie szczędził nigdy czasu, trudu i słów zachęty oraz inicjował i popierał wiele zbożnych dzieł zarówno w parafii św. Rodziny, jak i wśród samych ks. misjonarzy.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> ADT, Akta lokalne Parafii św. Rodziny w Tarnowie (Pismo c.k. namiestnictwa we Lwowie do konsystorza biskupiego w Tarnowie z 15 V 1911 r. sygn.: L.XI.a-136/70.



Sam osobiście doglądał w późniejszym czasie i doradzał podczas prowadzonych prac malarskich, czy też remontowo-modernizacyjnych świątyni. Wyjeżdżając, bądź powracając do Tarnowa, wstępował do kościoła i domu misjonarskiego. Był nadzwyczajnym ojcem duchownym diecezji, a zwłaszcza nowo erygowanej, drugiej w Tarnowie parafii. Jego posługa biskupia nacechowana była autentyczną gorliwością i troską zarówno o duchowieństwo, jak i powierzonych sobie wiernych. Był ceniony zarówno przez Watykan, jak i całą społeczność diecezjalną.

DIE ROLLE DES BISCHOFS LEON WALEGA BEI DER KIRCHENBAU VON  
MISSIONÄRPRIESTER IN TARNOW IM 100. KIRCHENWEIHENJUBILÄUM  
1908 – 4.10. – 2008

Zusammenfassung

In den Jahren 1901-1933 hat der Bischof Leon Walega Tarnow-Diözese verwaltet. Vom Anfang an seines Kirchendienstes begann er sich sehr energisch zu bemühen, neue Pfarren zu organisieren. Das war die Zeit des ehemaligen österreichischen Teilungsgebiet. Er hat Missionärpriester nach Tarnow hervorgerufen. Persönlich hat er sich finanziell zum Kirchen- und Missionärhausbau beigetragen, die er 1908 geweiht hat. Er hat die zweite Heilige Familie-Pfarre gegründet. Ständig hat er sich für Probleme der Heiligen Familie-Pfarre interessiert. Der Bischof hat sehr hoch die Mühe und das Engagement der Priester geschätzt, indem er zahlreiche Beweise dafür gegeben hat. Während seines 30.-jährigen Dienstes hat er häufig die beiden Pfarren besucht. Der Bischof war immer da sowohl bei der Kirchweihen als auch Ausstattungen und Instandsetzungen der Kirchgebäuden.

Zusammenfassend muss gesagt werden, dass man den Bischof Leon Walega Geistvater und Heiligen Familie-Pfarre-Taufvater in Tarnow nennen kann.